

Sygn. akt III AUa 439/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|---|---|
| Przewodniczący - Sędzia | SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska |
| Sędziowie: | SA Krystyna Smaga SA Elżbieta Czaja (spr.) |
| Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena | |

po rozpoznaniu w dniu 26 sierpnia 2015 r. w Lublinie

sprawy B. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji wnioskodawczynie B. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 17 marca 2015 r. sygn. akt IV U 904/13

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 439/15

UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z dnia 8 maja 2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił B. P. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Odwołanie złożyła wnioskodawczynie podnosząc, że pracowała w szczególnych warunkach ponad 15 lat. W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie wskazując, iż wnioskodawczynie nie udowodniła na dzień 1 stycznia 1999 r. okresu 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach uprawniającego do niższego wieku emerytalnego, gdyż nie uwzględnił jej jako pracy w szczególnych warunkach okresu pracy na stanowisku kierownika wydziału produkcji w Chłodni - (...) Sp. z o.o. w Z. w okresie od 01.08.1992r. do 31.12.1998r., ponieważ nie ma możliwości aby osoba zatrudniona na takim stanowisku, pracowała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy stanowiskach robotniczych wymienionych w wykazie.

Wyrokiem z dnia 17 marca 2015 roku Sąd Okręgowy w Zamościu oddalił odwołanie.

Podstawą wyroku były następujące ustalenia :

B. P. urodzona (...), w dniu 25 kwietnia 2013 r. złożyła wniosek o przyznanie jej prawa do emerytury z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Wnioskodawczyni pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy w okresie od 01.07.1976r. do 05.04.1977r. w Zamrażalni (...) w Ł. na stanowisku aparatuwego produkcji konserw i przetworów owocowo-warzywnych. Faktycznie, jak przyznała sama skarżąca, pracowała przede wszystkim przy przyjęciu i sortowaniu owoców i warzyw, gdzie panowała temperatura powyżej 0^o Celsjusza. Tego okresu pracy nie można zaliczyć do okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach i nie wносиła o to sama skarżąca .

Od 13.04.1977r. wnioskodawczyni podjęła pracę w Przedsiębiorstwie (...) w Ł. – Chłodnia w Z.. Od 01.01.1991r. do 26.05.1995r przedsiębiorstwo funkcjonowało pod nazwą (...) Przedsiębiorstwo (...) w Z.. Następnie od 27.05.1995r. Przedsiębiorstwo to zostało przejęte w trybie art. 23¹ k.p. przez Chłodnię – (...) Sp. z o.o. w Z., w której aktualnie pracuje skarżąca.

Początkowo od 13.04.1977r. do 14.05.1977r. wnioskodawczyni pracowała na stanowisku garmazera. Do jej obowiązków należało gotowanie i zamrażanie wyrobów gotowych. Podczas gotowania tych produktów panowała w pomieszczeniu, gdzie była wykonywana ta praca, temperatura znacznie powyżej 0^{((o))} Celsjusza i okresu tej pracy nie można zaliczyć do okresu wykonywania przez wnioskodawczynię pracy w szczególnych warunkach (nie wykonywała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prac w pomieszczeniach chłodniczych o temperaturze wewnętrznej poniżej 0^{((o))} Celsjusza).

Od 15.05.1977r. pracodawca powierzył wnioskodawczyni obowiązki brygadzystki na wydziale produkcji (dotychczasowym). Wówczas wykonywała zasadniczo te same obowiązki co dotychczas, tj. gotowała bigos, fasolkę i flaki, a nadto nadzorowała bezpośrednio pracę ok. 10 osób, tj. ok. 6 gotujących ww. produkty i ok. 3 obsługujących komorę chłodniczą, a więc na wydziale tym nie były wykonywane jako podstawowe prace zaliczane do prac wykonywanych w szczególnych warunkach. Również tego okresu pracy nie można zaliczyć do okresu wykonywania przez wnioskodawczynię pracy w szczególnych warunkach, nie wykonywała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prac w pomieszczeniach chłodniczych o temperaturze wewnętrznej poniżej 0^o Celsjusza, ani też nie sprawowała dozoru na wydziale na którym byłyby wykonywane jako podstawowe prace zaliczane do prac wykonywanych w szczególnych warunkach). W okresie od 01.02. do 31.05.1979r. wnioskodawczyni faktycznie wykonywała pracę dokumentatorki na wydziale produkcji i sporządzała stosowne dokumenty, która to praca nie jest zaliczana do prac wykonywanych w szczególnych warunkach.

Od 21.01.1980r. do 10.04.1989r. (a nie do 30.09.1990r. jak stwierdził pracodawca w świadectwie wykonywania pracy w warunkach szczególnych), wnioskodawczyni pełniła funkcję mistrza wydziału produkcji, a na zmianie na której nie pracował kierownik, pełniła obowiązki kierownika wydziału produkcji (zakład pracował na trzy zmiany). W tym okresie podlegało jej ok. 20 pracowników i 1 brygadzysta, w tym: 6-7 pracowników którzy gotowali flaki, bigos itp. wyroby, 3-4 pracowników, którzy obsługiwali komorę chłodniczą ok. 10 pracowników sortujących owoce – gdzie jak ostatecznie przyznała skarżąca (k. 185-186) panowała temperatura dodatnia. Także tego okresu tej pracy, zdaniem Sądu nie można zaliczyć do okresu wykonywania przez wnioskodawczynię pracy w szczególnych warunkach, bowiem nie wykonywała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prac w pomieszczeniach chłodniczych o temperaturze wewnętrznej poniżej 0^{((o))} Celsjusza, ani też nie sprawowała dozoru na wydziale na którym byłyby wykonywane jako podstawowe prace zaliczane do prac wykonywanych w szczególnych warunkach - tylko pracownicy obsługujący komorę chłodniczą pracowali w pomieszczeniach chłodniczych o temperaturze wewnętrznej poniżej 0^{((o))} Celsjusza). Nadto osobiście, stale i bezpośrednio nadzorował pracę tych pracowników brygadzysta, z którym wnioskodawczyni ustalała co mają pracownicy danego dnia robić i którego pracę bezpośrednio nadzorowała. To brygadzysta dzielił pracę między pracowników w miejscu jej wykonywania. Do obowiązków wnioskodawcy jako mistrza należało

przede wszystkim przyjmowanie do produkcji surowca, półfabrykatów, opakowań i materiałów pomocniczych oraz sporządzanie różnych dokumentów. W tym okresie skarżąca dysponowała samodzielnym pomieszczeniem przeznaczonym dla mistrzów. W okresie od 11.04.1989r. do 10.10.1990r. wnioskodawczyni korzystała z bezpłatnego urlopu na wychowanie dziecka. W okresie od 11.10.1990r. do 31.05.1991r. wnioskodawczyni pracowała na stanowisku samodzielnego referenta w dziale administracyjno – gospodarczym. Okresy te nie mogą być zaliczone do okresu wykonywania przez wnioskodawczynię pracy w szczególnych warunkach.

W okresie od 01.06.1991r. do 31.07.1992r. skarżąca pracowała na stanowisku starszego mistrza na wydziale produkcji, pracowała w tych samych warunkach oraz miała te same obowiązki, jak gdy pracowała na stanowisku mistrza na wydziale produkcji i z tych samych powodów tej pracy na nie można zaliczyć do okresu wykonywania w szczególnych warunkach.

Następnie w okresie od 01.08.1992r. do 31 grudnia 1998r. (i dalej) wnioskodawczyni pracowała na stanowisku kierownika wydziału produkcji. Jej obowiązki na tym stanowisku, w porównaniu do poprzedniego okresu, gdy pracowała na stanowisku mistrza, nie uległy istotnej zmianie, z tym że formalnie

podlegali jej wszyscy pracownicy pracujący na wydziale produkcji w liczbie ok. 60 osób, pracujący na 3 zmianach, po ok. 20 osób na zmianie oraz brygadziści i mistrzowie produkcji. W tym na zmianie: 6-7 pracowników którzy gotowali flaki, bigos itp., 3-4 pracowników, którzy obsługiwali komorę chłodniczą ok. 10 pracowników sortujących owoce – gdzie jak ostatecznie przyznała skarżąca (k. 185-186) panowała temperatura dodatnia. Także tego okresu pracy nie można zaliczyć do okresu wykonywania przez wnioskodawczynię pracy w szczególnych warunkach (nie sprawowała dozoru na wydziale na którym byłyby wykonywane jako podstawowe prace zaliczane do prac wykonywanych w szczególnych warunkach – tylko pracownicy obsługujący komorę chłodniczą pracowali w pomieszczeniach chłodniczych o temperaturze wewnętrznej poniżej 0° Celsjusza). Nadto osobiście, stale i bezpośrednio nadzorowali pracę tych pracowników brygadziści, z którymi wnioskodawczyni ustalała co mają pracownicy danego dnia robić i których pracę bezpośrednio nadzorowała. To brygadzista dzielił pracę między pracowników w miejscu jej wykonywania. Do obowiązków wnioskodawczyni jako kierownika produkcji należało przede wszystkim nadzór nad pracą mistrzów i brygadzystów, nadzór nad właściwym przyjmowaniem do produkcji surowca, półfabrykatów, opakowań i materiałów pomocniczych oraz sporządzanie różnych dokumentów. W tym okresie skarżąca dysponowała samodzielnym pomieszczeniem przeznaczonym dla kierownika wydziału produkcji. Jak sama przyznała praca o charakterze administracyjno – biurowym, nie mająca bezpośredniego związku z pracami produkcyjnymi na wydziale oraz dozorem (choćby hipotetycznym) pracowników pracujących na wydziale, zajmowała jej ok. 20% czasu pracy.

Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu b.h.p, w której biegły ustalił, że wnioskodawczyni w okresie od 13.04.1977r. do 31.12.1998r. nie wykonywała pracy w szczególnych warunkach, bo nie wykonywała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w pomieszczeniach chłodni o temperaturze wewnętrznej poniżej 0° C i jednocześnie stwierdził, że w tym okresie wykonywała pracę w szczególnych warunkach wykonując kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji oraz dozór inżynieryjno – techniczny w wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie (pkt 2 opinii). Sąd nie podzielił dywagacji biegłego zawartych w pkt 2 opinii, że wnioskodawczyni wykonywała pracę w szczególnych warunkach wykonując kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji oraz dozór inżynieryjno – techniczny w wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, wskazując, że są one sprzeczne z dowodami osobowymi i dowodami z dokumentów, a nadto biegły wyszedł poza tezę postanowienia dowodowego, które nakazywało mu ustalenie, które z czynności wykonywanych przez wnioskodawczynię w spornym okresie stanowiły pracę w szczególnych warunkach w rozumieniu stosownych przepisów prawa. Co do pkt 2 opinii biegły nie zawarł merytorycznego uzasadnienia swojego stanowiska, które mogłoby być poddane merytorycznej weryfikacji. Pkt 2 opinii jest wręcz sprzeczny z jej pkt 1 - skoro wnioskodawczyni jako szeregowy pracownik nie wykonywała pracy w szczególnych warunkach, to również później nadzorując pracę pracowników pracujących w zdecydowanej większości na takich samych stanowiskach nie mogła pracować w warunkach szczególnych. Sąd zwrócił natomiast uwagę, na zawartą w opinii cenną uwagę natury ogólnej, że pomieszczenia w zakładach chłodniczych przed tunelami to są pomieszczenia przygotowania produktów

do zamrażania, w których nie występuje sztucznie obniżona temperatura (czyli jest powyżej 0°C), a przede wszystkim w takich pomieszczeniach pracowała wnioskodawczyni, co ostatecznie sama przyznała.

Z podobnych powodów Sąd nie podzielił opinii biegłego z zakresu chłodnictwa. Biegły ten nawet nie podjął merytorycznej próby oceny charakteru pracy wnioskodawczyni w spornych okresach, dlatego też Sąd uznał ją za całkowicie nieprzydatną do rozstrzygnięcia sprawy. Treść obu opinii wskazuje, że biegli nie zapoznali się aktami osobowymi wnioskodawczyni.

Zgodnie z treścią art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych kobiecie urodzonej po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku 55 lat, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (czyli na dzień 1 stycznia 1999 r.) osiągnęła:

1. okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury, tj. 15 lat oraz
2. okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (tj. 20 lat). Emerytura, o której mowa w ust. 1 przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

W świetle § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43), okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń w wysokości i na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawczyni nie udowodniła, że pracowała w szczególnych warunkach, w spornych okresach (wyżej opisanych) a na niej zgodnie z dyspozycją art. 3 k.p.c. i 232 k.p.c. ciążył ten obowiązek, w rozumieniu przepisów wykazu A działu X poz. 7 - prace w chłodniach składowych i przyzakładowych o temperaturze wewnętrznej poniżej 0^(o) Celsjusza (co najmniej nie wykonywała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prac w chłodniach składowych i przyzakładowych o temperaturze wewnętrznej poniżej 0^(o) Celsjusza) i działu XIV – prace różne poz. 24 cyt. rozporządzenia oraz działu XIV poz. 24 pkt 1 wydanego na podstawie § 1 ust. 2 przedmiotowego rozporządzenia zarządzenia Nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach (...), który stanowi, iż stanowiskiem na którym wykonywana jest praca w szczególnym charakterze jest dozór inżynieryjno-techniczny na wydziałach i oddziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie: stanowiska pracy, na których prace wykonywane są stale i bezpośrednio przy stanowisku wymienionym w wykazie (gdyż nie pracowała na wydziale, na którym jako podstawowe wykonywane były prace wymienione w wykazie (prace w szczególnych warunkach), bezpośrednio nadzorowała tylko pracę brygadzystów i mistrzów a nie pracowników pracujących na szeregowych stanowiskach, nadto wykonywała szereg prac nie mających nic wspólnego z nadzorem tych pracowników, co zajmowało jej ok. 20-25% czasu pracy, wyżej opisanych (a więc nawet hipotetycznie nie mogła chociażby z tej przyczyny wykonywać „nadzoru” w pełnym wymiarze czasu pracy).

Dodatkowo Sąd podniósł, wnioskodawczyni jako mistrz, starszy mistrz i kierownik wydziału produkcji, z racji pełnionej funkcji, prowadziła jedynie nadzór kierowniczy nad podległymi jej pracownikami. Wydawała polecenia dotyczące prac, sposobu wykonywania tych prac (brygadzystom) oraz kontrolowała i egzekwowała ich wykonanie (ale nie uczestniczyła ciągle i bezpośrednio przy wykonywaniu tych prac przez pracowników „pracujących w szczególnych warunkach”). Nie był to co najmniej stały dozór inżynieryjno-techniczny, sprawowany w pełnym wymiarze czasu pracy a nadzór pracowniczy, wynikający z zajmowanego przez wnioskodawczynię stanowisk.

Sąd podniósł, że świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244§1 i 2 k.p.c., gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej, ma natomiast walor dokumentu prywatnego, który podlega kontroli sądowej zarówno co do prawdziwości wskazanych w nim faktów, jak i prawidłowości wskazanej podstawy prawnej. Zdaniem Sądu, mając na uwadze ustalenia dokonane w sprawie, świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 27 lutego 2012r. jest nieprawidłowe, gdyż wadliwie ocenia pracę wnioskodawcy w spornych okresach jako pracę wykonywaną w szczególnych warunkach. Podobnie nie wiążą Sądu fakty przyznane przez stronę pozwaną, gdyż jest ono wadliwe (v. art. 229 k.p.c.).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 grudnia 1997r. Sygn. Akt II UKN 417/97 wskazał, że nie korzysta z uprawnienia do emerytury przy niższym wieku emerytalnym pracownik, który nie udowodnił, że wykonywał pracę w szczególnych warunkach i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.

Emerytura w obniżonym wieku emerytalnym jest świadczeniem stanowiącym odstępstwo od zasady, iż emeryturę ubezpieczony nabywa w ustawowym wieku tj. w przypadku kobiet z chwilą osiągnięcia 60 lat, dlatego też przepisy przewidujące ten wyjątek muszą być interpretowane w sposób ścisły a nie w drodze wykładni rozszerzającej.

Mając na uwadze powyższe i powołane przepisy prawa, Sąd na mocy art. 477¹⁴§ 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku złożył w imieniu wnioskodawczynie jej pełnomocnik, zaskarżając go w całości, zarzucając:

- naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, naruszenie przepisu art. 233§ 1 w zw. z art. 328§ 2 k.p.c. w następstwie którego doszło do dowolnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie, braku wyczerpujących ustaleń dotyczących czasu jaki wnioskodawczynie przeznaczała na stały nadzór a jaki na inne czynności, przez nierozważenie w sposób wszechstronny zebranego materiału dowodowego z którego wynika, że wnioskodawczynie w spornym okresie pracowała w warunkach szczególnych,

- błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że charakter pracy wnioskodawczynie, zakres jej czynności pracowniczych nie pozwalają na uznanie, że stale i w pełnym wymiarze sprawowała dozór inżyniersko techniczny na oddziałach i wydziałach gdzie zatrudnieni byli pracownicy wykonujący pracę w szczególnych warunkach w okresie od 13. 04 1977 do 31. 12. 1998 i tym samym bezpodstawnym przyjęciu, że wnioskodawczynie nie spełniła wszystkich przesłanek uprawniających do uzyskania emerytury w obniżonym wieku,

- rażące naruszenie prawa materialnego tj. § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez ich niezastosowanie, poprzez jego błędną interpretację.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o zmianę wyroku i przyznanie wnioskodawczynie prawa do emerytury, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i aprobuje argumentację Sądu Okręgowego w zakresie dokonanej przez ten Sąd oceny pracy wnioskodawczynie na stanowisku kierownika wydziału produkcji w okresie od 1 sierpnia 1992 do 31 grudnia 1998 roku.

Odnoszenie się do pozostałych okresów zatrudnienia wnioskodawczynie, które w toku procesu nie były kwestionowane przez organ rentowy, nie jest konieczne, bowiem bezspornym jest, że bez uwzględnienia jako pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia na stanowisku kierownika wydziału produkcji w Chłodni- (...) Sp. z o.o. w Z. od

1.08.1992 r. do 31.12.1998 r., wnioskodawczyni nie legitymuje się wymaganym 15 letnim okresem pracy w warunkach szczególnych.

Prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, że wnioskodawczyni nie wykonywała pracy w szczególnych warunkach w trakcie zatrudnienia na stanowisku kierownika chłodni w rozumieniu wykazu A dział XIV – prace różne poz. 24 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze który wymienia, dozór inżynieryjno-techniczny na wydziałach i oddziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Warunkiem uznania, że dozór inżynieryjno-techniczny jest pracą w szczególnych warunkach, jest jego wykonywanie bezpośrednio, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Sprawowanie przedmiotowego dozoru musi odpowiadać pojęciu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, a więc pracy o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej).

Odnosząc się do czynności wykonywanych przez wnioskodawcę stwierdzić należy, że jak wynika z ustaleń sądu I instancji, wnioskodawczyni bezpośrednio nadzorowała pracę mistrzów i brygadzystów, a nie pracowników pracujących na szeregowych stanowiskach, a nadto wykonywała prace nie mające związku z nadzorem tych pracowników, co zajmowało jej znaczną ilość czasu pracy. Nie mogła z tej chociażby przyczyny wykonywać nadzoru inżynieryjno-technicznego w pełnym wymiarze czasu pracy.

W tym zakresie Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i aprobuje argumentację prawną przedstawioną w motywach zaskarżonego wyroku a więc nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania.

Zarzuty apelacji, sprowadzające się do kwestionowania ustalonego stanu faktycznego i jego oceny nie są zasadne. Sąd Okręgowy przeprowadził dokładne i wnikliwe postępowanie dowodowe, w tym z zeznań wnioskodawczyni oraz świadków, którzy razem z nią byli zatrudnieni, jak również ze złożonej dokumentacji.

Jak wynika z dokonanych ustaleń, w okresie od 01.08.1992r. do 31 grudnia 1998r. (i dalej) wnioskodawczyni pracowała na stanowisku kierownika wydziału produkcji. Poprzednio pracowała na stanowisku mistrza i starszego mistrza i już wówczas zakres jej obowiązków był przede wszystkim związany z pośrednim nadzorem nad prawidłowym tokiem pracy, którą to prawidłowość zabezpieczali brygadziści. Już więc wykonując obowiązki mistrza i starszego mistrza, praca wnioskodawczyni polegała głównie na tzw. „nadzorze pośrednim”, bowiem to brygadziści, osobiście, stale i bezpośrednio nadzorowali pracę, dzielili pracę między pracowników w miejscu jej wykonywania. Zadaniem wnioskodawczyni było ustalenie co mają pracownicy danego dnia wykonać, polecenia te przekazywała brygadzystom, których bezpośrednio nadzorowała. Do obowiązków wnioskodawcy jako mistrza należało przede wszystkim przyjmowanie do produkcji surowca, półfabrykatów, opakowań i materiałów pomocniczych oraz sporządzanie stosownych dokumentów. Już w tym okresie, skarżąca dysponowała samodzielnym pomieszczeniem przeznaczonym dla mistrzów.

Po otrzymaniu angażu na stanowisko kierownika, jej obowiązki w porównaniu do poprzedniego okresu, gdy pracowała na stanowisku mistrza, nie uległy istotnej zmianie, z tym zastrzeżeniem, że bezpośrednio podległymi jej pracownikami byli już mistrzowie i starsi mistrzowie, i to kontrola ich pracy stanowiła główne zadanie wnioskodawczyni. Nie ulega też wątpliwości, że zakres jej obowiązków związany z wyższym usytuowaniem w strukturze organizacyjnej zakładu związany był z koniecznością uczestniczenia w podejmowaniu decyzji personalnych, oraz większym nakładem pracy biurowej. Nie bez przyczyny bowiem, w tym okresie wnioskodawczyni miała do dyspozycji samodzielne pomieszczenie przeznaczone dla kierownika wydziału produkcji. Ustalenia takie znajdują potwierdzenie, nie tylko w zeznaniach świadków, lecz przede wszystkim w zakresie czynności wnioskodawczyni z tego okresu, który przyjęła do wykonania i stosowania. Zakres ten wymienia organizowanie i nadzór nad właściwym przyjęciem surowców, produkcją i rozliczaniem się mistrzów, przestrzeganie terminowego i właściwego rozliczania się mistrzów i brygadzystów z pobranych do produkcji surowców i materiałów pomocniczych, jak też nadzór nad pracą mistrzów i brygadzystów

w zakresie prawidłowego pod względem jakości i ilości przyjmowanego surowca do produkcji . Jak przyznała wnioskodawczyni praca o charakterze administracyjno – biurowym, zajmowała jej ok. 20% czasu pracy.

Istotnym jest, że znaczna część prac biurowych wnioskodawczyni, dotyczyła spraw pracowniczych i organizacyjnych a sporządzane przez nią dokumenty w tym zakresie, nie były w żaden sposób związane z kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości i dozorem inżynieryjno-technicznym (czynności związane z przyjmowaniem i zwalnianiem pracowników, stosowanie kar dyscyplinarnych i nagród, szkolenie z zakresu BHP, opracowywanie i aktualizowanie zakresów czynności, opracowanie rocznych opinii pracowników umysłowych oraz opiniowanie pracowników nowoprzyjętych i odchodzących z pracy określanie wysokości wynagrodzenia, opracowanie planu urlopów wypoczynkowych i przestrzeganie jego wykonania a także nadzór nad właściwym i terminowym sporządzaniem dokumentacji zarobkowej, przestrzeganie limitu godzin nadliczbowych, właściwe wykorzystanie czasu pracy podległego personelu) – zakres czynności (k.4-6).

Czym innym jest wykonywanie czynności administracyjno-biurowych immanentnie związanych ze sprawowaniem dozoru inżynieryjno-technicznego, a czym innym wykonywanie w ramach zakresu obowiązków służbowych również innych czynności, nie mających związku z wykonywaniem bezpośredniego dozoru nad procesem produkcji. Wówczas, gdy wykonywanie takich "pozostałych" czynności w ramach zakresu obowiązków na danym stanowisku pracy uniemożliwia sprawowanie dozoru stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, nie jest możliwe zaliczenie takiego okresu zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach.

Dodać należy, że wnioskodawczyni, nie uczestniczyła ciągle i bezpośrednio przy wykonywaniu prac, co do których podejmowała decyzje o ich wykonaniu, nie ingerowała bezpośrednio w proces pracy pracowników, jakkolwiek formalnie , podlegali jej wszyscy pracownicy pracujący na wydziale produkcji w liczbie ok. 60 osób, pracujący na 3 zmianach, po ok. 20 osób na zmianie oraz brygadziści i mistrzowie produkcji. Z dołączonych schematów wynika , że w tym okresie na wydziale którego była kierownikiem zatrudniano 4 mistrzów oraz 4 brygadzystów mrożonkowych – garmażerów. Z ustaleń Sądu wynika że , na zmianie było : 6-7 pracowników którzy gotowali produkty spożywcze , 3-4 pracowników, którzy obsługiwali komorę chłodniczą ok. 10 pracowników sortujących owoce – gdzie jak przyznała skarżąca panowała temperatura dodatnia. Wynika też z tego , że sprawowany dozór pośredni nie dotyczył wyłącznie wydziału na którym byłyby wykonywane jako podstawowe prace zaliczane do prac wykonywanych w szczególnych warunkach – tylko pracownicy obsługujący komorę chłodniczą pracowali w pomieszczeniach chłodniczych o temperaturze wewnętrznej poniżej 0° Celsjusza.

Jak już wyżej wskazano sprawowana przez wnioskodawczynię funkcja związana była z nadzorem kierowniczym i pracowniczym, a nie fachowym dozorem inżynieryjno-technicznym, sprawowanym stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przez osoby posiadające wymagane uprawnienia.

Czynności ogólnie pojętego nadzoru lub kontroli w procesie produkcji wykonywanej w wydziałach i oddziałach, w których są zatrudnieni pracownicy wykonujący pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. (objęte pozycją 24 w dziale XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia), to wyłącznie te czynności, które są wykonywane w warunkach bezpośrednio narażających na czynniki szkodliwe dla zdrowia, a więc polegające na bezpośrednim nadzorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach, na których praca jest wykonywana w szczególnych warunkach. Według Sądu Apelacyjnego, czym innym jest stałe sprawowanie dozoru polegającego na bezpośrednim strzeżeniu prawidłowego toku produkcji i bezpieczeństwa zatrudnionych przy niej pracowników i innych osób, a czym innym wykonywanie zwierzchniego nadzoru kierowniczego nad prawidłową organizacją pracy i funkcjonowaniem całego oddziału.

Zgodnie z ugruntowanym w tym przedmiocie orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. podsumowujący to zagadnienie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2013 r. I UK 184/13 Lex nr 1448473)- aby dozór inżynieryjno-techniczny uznać za pracę w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 z późn. zm.) musi on odpowiadać łącznie następującym warunkom:

- 1) musi być dozorem inżynieryjno-technicznym, czyli specjalistycznym,
- 2) musi być sprawowany na oddziałach i wydziałach w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w powołanym wyżej Wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., czyli powinien być wykonywany bezpośrednio w określonym środowisku pracy, w którym istnieje narażenie na czynniki o znacznej szkodliwości dla zdrowia lub powodujące znaczny stopień uciążliwości pracy albo wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia,
- 3) powinien dotyczyć prac zgodnych z ww. wykazem prac w szczególnych warunkach i wykonywanych bezpośrednio przez osoby, nad którymi sprawowany jest nadzór,
- 4) musi być wykonywane stale, czyli nie może mieć charakteru okazjonalnego (istotna jest też kwestia stopnia tego dozoru-możliwości posługiwania się dozorem niższym),
- 5) powinien być sprawowany w pełnym wymiarze czasu, jaki obowiązuje osobę nadzorującą na zajmowanym przez nią stanowisku.

W tym stanie rzeczy zarzuty podniesione w apelacji – naruszenia prawa materialnego § 2 ust 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. nr.8, poz43, ze zm.) są chybione.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że z przywileju przejścia na emeryturę w niższym wieku emerytalnym, przysługującego pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą korzystać wyłącznie pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach pracy. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 15 grudnia 1997 r., II UKN 417/97, OSNP 1998/21/638; 21 listopada 2001 r., II UKN 598/00, OSNP 2003/17/419; 4 czerwca 2008 r., II UK 306/07, lex nr 494129).

Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2012 r.(III UK 92/11 LEX nr 1215158).

Wyżej wskazane okoliczności powodują, że wnioskodawczyni nie spełnia warunków do przyznania świadczenia na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, nie udowodnił bowiem piętnastoletniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach.

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.